

Sygn.akt III AUa 1660/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2014r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Bohdan Bieniek (spr.)**

**Sędziowie: SA Dorota Elżbieta Zarzecka**

**SA Piotr Prusinowski**

**Protokolant Agnieszka Charkiewicz**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2014 r. w B.

**sprawy z odwołania C. Ż.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o emeryturę

**na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 lipca 2013 r. sygn. akt V U 1691/12

**zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.**

Sygn. akt III AUa 1660/13

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 18 września 2012 roku odmówił C. Ż. prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył C. Ż., który zarzucił jej wadliwe ustalenie stanu faktycznego polegające na pominięciu zatrudnienia w szczególnych warunkach w Zakładzie (...) w B. w okresie od dnia 21.03.1986 r. do dnia 31.05.1990 r.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 18 lipca 2013 roku zmienił zaskarżoną decyzję i zaliczył C. Ż. okres zatrudnienia w szczególnych warunkach od 01 marca 1986 roku do 31 maja 1990 roku oraz przyznał mu emeryturę od dnia 01 sierpnia 2012r. Ponadto Sąd Okręgowy w Białymstoku stwierdził, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że w myśl art. 184 cytowanej na wstępie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 powołanego na wstępie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn wynoszący 15 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 – 20 lat dla kobiet, 25 lat dla mężczyzn. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa, a co istotne od dnia 1 stycznia 2013 roku wyeliminowano warunek rozwiązania stosunku pracy w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Sąd Okręgowy przytoczył również treść § 3 i 4 wyżej wymienionego rozporządzenia i stwierdził, że pracownik który wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz posiada wymagany okres zatrudnienia 20 lat pracy dla kobiet oraz 25 lat pracy dla mężczyzn, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Za okoliczność bezsporną w niniejszej sprawie Sąd uznał, że C. Ż. osiągnął wiek uprawniający do ubiegania się o przyznanie emerytury zgodnie z § 3 i 4 wyżej wymienionego Rozporządzenia, bowiem urodził się on w dniu 22 kwietnia 1951 roku, a więc ukończył 60 lat. Nadto C. Ż. wykazał wymagany przepisami okres składkowy i nieskładkowy wynoszący na dzień 1 stycznia 1999 roku 25 lat, a także złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa. W dacie złożenia wniosku o przyznanie prawa do świadczenia emerytalnego pozostawał bez zatrudnienia.

W niniejszej sprawie kwestią sporną było w ocenie Sądu I instancji zaliczenie odwołującemu, jako pracy w warunkach szczególnych w Zakładzie (...) w B. od dnia 1 marca 1986 roku do dnia 31 maja 1990 roku.

Z uwagi na konieczność ustalenia, czy odwołujący w spornym okresie zatrudnienia wykonywał pracę w powyżej omówionym charakterze Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe, dopuścił dowód z zeznań świadków oraz dokumentacji dołączonej do akt sprawy. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy (dnia 21 września 1984 roku, sygn. akt III UZP 48/84), w świetle § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze – zakład pracy wydaje zaświadczenie o zatrudnieniu w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wyłącznie na podstawie posiadanej dokumentacji, natomiast w sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalenie tych okresów także w oparciu o inne dowody.

Sąd wskazał, że świadek T. B., który pracował razem z odwołującym w okresie od dnia 11 lutego 1986 roku do dnia 23 czerwca 1988 roku zeznał, że C. Ż. wykonywał wiele prac różnego rodzaju, nie wyłączając prac w kanale. Wykonywał także ogólne prace mechaniczne, jednakże najwięcej czynności wykonywał on w kanale. Praca świadczona była przez wszystkich w pełnym wymiarze czasu pracy, to jest przez 8 godzin i odwołujący wykonywał też prace zlecone przez szefa. Ponadto świadek wskazał, że wnioskodawca pracował, jak każdy zatrudniony tam pracownik, nie partycypował w zyskach prowadzonej działalności i nie ponosił odpowiedzialności za zakład pracy, nie mieszkał razem z bratem i do pracy dojeżdżał z innego osiedla.

Świadek I. K., w spornym okresie zatrudniona w Cechu (...) zeznała, że miała kontakt z odwołującym, albowiem zawierał on umowę na naukę zawodu z J. Ż.. Ponadto podała, że C. Ż. był w okresie umowy o naukę zawodu zatrudniony przez brata, który musiał z tytułu tej umowy odprowadzać składki na ubezpieczenie, przy czym składki te były odprowadzone, bowiem w przeciwnym razie cech otrzymywał informację z ZUS, która była podstawą do rozmowy dyscyplinującej z zatrudniającym. W przypadku C. Ż. takiej informacji z ZUS nie było.

Z kolei świadek J. R., który w okresie od lutego 1986 roku do listopada 1986 roku pracował z odwołującym zeznał, że C. Ż. pomagał mu w naprawie samochodów, jednakże czynności wykonywał on samodzielnie. Wówczas świadek zajmował się diagnostyką samochodów i odwołujący pomagał przy silniku, zawieszeniu, odkręcaniu i przykręcaniu kół, wykonując to, co było mu zlecane. W tym okresie nie było podnośników, a jedynie kanały naprawcze i odwołujący wykonywał prace właśnie w tych kanałach. Świadek zeznał, że on również wykonywał prace w kanałach naprawczych przy silniku, przy zawieszeniu, hamulcach, drążkach kierownicy, resorach, tylnym moście, przy konserwacji podwozia i układu wydechowego, a jedynie niektóre prace wykonywane były poza kanałem, na przykład przy gaźniku.

Natomiast świadek J. Ż., brat odwołującego zeznał, że zatrudnił C. Ż. tak, jak każdego innego pracownika. Wówczas umowa zawierana była za pośrednictwem Cechu i była to umowa o pracę w celu nauki zawodu. W trakcie składania deklaracji w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że zatrudnia brata i wówczas otrzymał on informację, że winien on odprowadzać składki za brata, jako osobę współpracującą i dlatego wypełnił po raz kolejny deklarację, w której wskazał brata jako osobę współpracującą. Świadek ten wskazał również, że C. Ż. w okresie zatrudnienia w zakładzie brata wykonywał wszystkie prace mechaniczne, takie jak: naprawa silników, skrzyni biegów, zawieszenia, układu kierowniczego i hamulcowego, diagnostykę oraz zabezpieczenie antykorozyjne. Świadek w wystawionym przez siebie świadectwie pracy wskazał, że brat pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, bowiem prace te wykonywane były w kanale. C. Ż. bardzo rzadko zajmował się diagnostyką, którą wykonywało się poza kanałem, bowiem wykonywał inne prace, podczas których przez 8 godzin dziennie znajdował się w kanale.

C. Ż., wysłuchany w charakterze strony wskazał, że w spornym okresie zatrudniony był u brata na podstawie umowy o naukę zawodu, bowiem chciał w przyszłości założyć własny zakład. Pracując u brata wykonywał wszystkie naprawy samochodów, np. układu wydechowego, skrzyń biegów, mostów i przeprowadzał konserwację antykorozyjną. Wszystkie prace wykonywał przez 8 godzin 6 dni w tygodniu i często nawet dłużej. Wykonywał pracę na zlecenie brata lub brygadzysty i nie podejmował żadnych decyzji samodzielnie. Naprawy wykonywane przez niego miały miejsce w kanałach, które opuszczał jedynie na przerwę w celu spożycia posiłków, bądź jak już kończył pracę.

Sąd i instancji dał wiarę powyższym zeznaniom świadków, gdyż w ocenie Sądu polegają one na prawdzie. Zeznania świadków zdaniem Sądu wzajemnie się uzupełniają i pokrywają, są logiczne i potwierdzają zeznania odwołującego. Ponadto zeznania te korespondują z pozostałymi dowodami zebranymi w sprawie. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków, szczególnie w zakresie dotyczącym czynności C. Ż., bowiem świadkowie byli zatrudnieni w tym samym okresie, co odwołujący, więc orientowali się, co do wykonywanych przez niego czynności. Dlatego też, zdaniem Sądu zeznania świadków stanowią pełnowartościowy, wiarygodny dowód i na nich Sąd oparł swoje ustalenia w sprawie.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało, że zatrudnienie C. Ż. w Zakładzie (...) w B. od dnia 1 marca 1986 roku do dnia 31 maja 1990 roku było zatrudnieniem w szczególnych warunkach uprawniających do ubiegania się o świadczenie emerytalne z tego tytułu. Przy czym C. Ż. nie był osobą współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej, a jedynie pracownikiem brata J. Ż., bowiem istniał pomiędzy nimi stosunek podległości, o którym mowa w treści art. 22 § 1 k.p. Sąd I instancji wskazał, że skarżący nie mógł być uznany za osobę współpracującą w świetle ustawy z dnia 18 grudnia 1976 roku (tj. Dz.U. z 1989r., Nr 46, poz. 250) o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin.

Uwzględniając powyższy okres zatrudnienia C. Ż. do uwzględnionego przez organ rentowy na dzień 1 stycznia 1999 roku okresu pracy w tych warunkach, w wymiarze 11 lat, 2 miesięcy i 26 dni Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołujący pracował w warunkach szczególnych w wymiarze przekraczającym wymagany ustawą 15-letni okres.

Dlatego też Sąd przyznał C. Ż. prawo do wcześniejszej emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach od 1 sierpnia 2012 roku, tj. od miesiąca złożenia wniosku. Z tych względów odwołanie jest zasadne na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. Ponadto Sąd Okręgowy stwierdził, iż pozwany nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, bowiem ustalenie uprawnień emerytalnych odwołującego się wymagało

przeprowadzenia obszernego postępowania dowodowego niemożliwego do przeprowadzenia w toku postępowania administracyjnego.

Od powyższego orzeczenia apelację złożył organ rentowy, zaskarżając w całości wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku i zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie:

- przepisów postępowania, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd Okręgowy błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że wnioskodawca w okresie od 1 marca 1986 r. do 31 maja 1990 r. w Zakładzie (...) wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, prace w kanałach remontowych wymienione w wykazie A dział XIV poz 16 załącznika rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach ... ( Dz. U. Nr 8, poz. 43 z 1983 r. ze zm.), co w konsekwencji skutkowało przyznaniem prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Wskazując na powyższą podstawę apelacji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów procesu za II instancję według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie. Spór w przedmiotowej sprawie koncentrował się wokół zagadnienia, czy ubezpieczony spełnia przesłanki do przyznania emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Za bezsporne pozostaje udowodnienie przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 11 lat 2 miesięcy i 26 dni. Zatem uzyskanie prawa do emerytury wymagało oceny, czy do wyżej wskazanej sumy okresów zatrudnienia w szczególnych warunkach można uwzględnić również okres zatrudnienia w Zakładzie (...) w B.- J. Ż. w okresie od dnia 21 marca 1986r. do dnia 31 maja 1990r.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił fakt istnienia stosunku pracy pomiędzy wnioskodawcą, a J. Ż. [bratem ubezpieczonego]. W tej kwestii nie ma podstaw do twierdzenia, że wnioskodawca powinien być zgłoszony do ubezpieczenia społecznego jako osoba współpracująca. Zarówno przepisy wskazane przez Sąd Okręgowy [tj. ustawa z dnia 18.12.1976r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin], jak i obecnie obowiązujący art. 8 ust.11 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych wykluczają objęcie brata pojęciem osoby współpracującej przy prowadzonej działalności gospodarczej. Innymi słowy mówiąc, brat osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą nie jest objęty hipotezą wyżej przytoczonego przepisu prawa. Jak wynika z literalnego brzmienia omawianej normy za osobę współpracującą uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające. Nie ma zatem przesłanek do dalszego badania, czy też wnioskodawca pozostawał z bratem we wspólnym gospodarstwie domowym.

Natomiast należy zwrócić uwagę, że wnioskodawca zawarł umowę o pracę w celu nauki zawodu w zakresie mechaniki pojazdowej, a rzemieślniczy zakład zatrudnił ubezpieczonego na czas trwania nauki zawodu. Wnioskodawca w momencie zatrudnienia nie miał statusu pracownika młodocianego, bowiem w momencie zawarcia umowy miał już 35 lat i nie uczył się w szkole. Po zakończeniu służby w Milicji Obywatelskiej pracował na stanowiskach wartownika i sprzedawcy. Natomiast zawarcie tego rodzaju umowy miało na celu uzyskanie uprawnień rzemieślniczych, stosownie do postanowień ustawy z dnia 8 czerwca 1972r. o organizacji i wykonywaniu rzemiosła [Dz. U z 1972r. nr.23 poz.164]. Zgodnie z art. 12 powołanej ustawy egzamin sprawdzający posiadanie kwalifikacji niezbędnych do wykonywania rzemiosła polega na stwierdzeniu praktycznych umiejętności wykonywania danego rzemiosła. Jest to okoliczność istotna z punktu widzenia ustalenia zakresu czynności wnioskodawcy wykonywanych w okresie pracy. Potwierdzeniem tego stanu rzeczy jest aneks do umowy nr (...), w którym wskazano na przedłużeniu umowy w celu przygotowania się do egzaminu. Następnie w aktach osobowych znajduje się powiadomienie pracodawcy z dnia 2

sierpnia 1989r., iż wnioskodawca w dniu 19 lipca 1989r. zdał egzamin czeladniczy i nadal pozostaje zatrudniony w zakładzie pracy. Ów stosunek pracy trwał do dnia 31 maja 1990r.

W ocenie Sądu I instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków, jak i dokumentów zasługuje na uwzględnienie i dowodzi o pracy C. Ż. stale i w pełnym wymiarze na stanowisku mechanika, o którym mowa w treści rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykaz A dział XIV poz. 16. [prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych]

Powyższa ocena zgromadzonego przez Sąd Okręgowy materiału dowodowego została dokonana z naruszeniem reguł opisanych w treści art. 233 § 1 kpc. Zgodnie z przytoczonym przepisem Sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów i ocenia ich wiarygodność stosownie do własnego przekonania. Jednocześnie powinien dokonać wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy tej ostatniej czynności Sąd jest zobligowany uwzględnić wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, jak też uwzględnić wszelkie okoliczności towarzyszące ich przeprowadzaniu [vide wyrok SN z dnia 11.07.2002r. w sprawie IV CKN 1218/00]. Granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia. W myśl powyższych dyrektyw Sąd I instancji rozważy w sposób racjonalny i wszechstronny materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążąc ich moc i wiarygodność odnosi do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie [zob. wyrok SN z dnia 10.06.1999r. w sprawie II UK 685/98]. Ocena zgromadzonych dowodów powinna nawiązywać do podstawowych reguł służących ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. reguł logicznego rozumowania, zasad doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena osobowych źródeł dowodowych przy pominięciu okoliczności wynikających z dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych pozostaje w opozycji do wyżej wskazanych reguł interpretacyjnych, a zatem nie może się ostać.

Podkreślić należy, że dowód tylko z zeznań świadków, z uwagi na szczególny i wyjątkowy charakter prawa do emerytury w obniżonym wieku, nie może przesądzać o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach, zwłaszcza, gdy fakty wynikające z zeznań świadków nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej.[ tak SA w Lublinie wyrok z dnia 5.02.2014r. w sprawie III AUA 1368/13 Lex 1425488 i wskazane tam orzecznictwo]. W każdym przypadku Sąd powinien dokonać oceny wiadomości uzyskanych z osobowych źródeł dowodowych w kontekście informacji wynikających z dokumentacji osobowej pracownika. W przedmiotowej sprawie jest to istotne, gdyż zachowane dokumenty źródłowe przeczą wykonywaniu przez wnioskodawcę wyłącznie prac w kanale remontowym. Za powyższą tezę przemawiają następujące okoliczności.

Po pierwsze, wnioskodawca został zatrudniony w celu nauki zawodu [rzemiosła] w zakresie mechaniki pojazdowej. Z istoty rzeczy uzyskanie takich kwalifikacji wymaga zapoznania się ze specyfiką pracy mechanika. Dotyczy to zwłaszcza osoby, która dotychczas nie pracowała na takim stanowisku. Jak wynika z kwestionariusza osobowego przed podjęciem pracy u brata ubezpieczony pracował na stanowisku szlifierza, kierowcy, wartownika i sprzedawcy. Ponadto przez kilka lat pełnił służbę w (...). Zapoznanie się z pracą mechanika wymaga przygotowania do wszelkiego rodzaju prac, a nie tylko prac w kanale remontowym. Przecież usuwanie usterek w pojazdach nie ogranicza się li tylko do prac związanych z podwoziem, lecz również do wykonywania takiego katalogu czynności, które nie wymagają pracy w kanale.

Po drugie, zatrudnienie wnioskodawcy pozostawało w związku z uzyskaniem kwalifikacji czeladniczych. Tego rodzaju kwalifikacje polegają na uzyskaniu praktycznych umiejętności wykonywania danego rzemiosła, a nie tylko jego fragmentu sprowadzającego się do kwalifikacji związanych z pracą w kanale.

Po trzecie, pracodawcą wnioskodawcy była osoba prowadząca warsztat samochodowy. W tego rodzaju punktach usuwa się wszelkiego rodzaju awarie, dokonuje remontów, czynności diagnostycznych. Z tego względu zatrudnieni pracownicy otrzymują rotacyjne zlecenia dokonania naprawy pojazdu, bez specjalizacji na poszczególne jego rodzaje. Za takim stanem rzeczy przemawia fakt, iż nikt z zatrudnionych mechaników nie otrzymał od pracodawcy świadectwa

pracy w szczególnych warunkach. Taki dokument uzyskał tylko wnioskodawca, który w tym czasie miał status ucznia, co w świetle zasad doświadczenia życiowego nie pozwala na akceptację tego sposobu rozumowania. Przecież uczeń powinien poznać poprzez praktyczne wykonywanie zadań nie tylko jeden aspekt pracy mechanika, lecz powinien potrafić usunąć każdy rodzaj awarii.

Po czwarte, osobowe źródła dowodowe zawierają takie informacje, które pozwalają na stwierdzenie, że zakres zadań wnioskodawcy nie ograniczał się wyłącznie do konserwacji podwozi i profili zamkniętych, czy też innych prac wykonywanych w kanale. O tego rodzaju pracy nie ma mowy w umowie, jak i innych dokumentach powstałych w toku zatrudnienia. Natomiast relacja T. B. pozwala na ustalenie, iż wnioskodawca wykonywał ogólne prace mechaniczne, co odpowiada pracy ucznia. Dodatkowo świadek I. K. podała, że ubezpieczony wykonywał wszystkie czynności mechanika. Z kolei J. R. stwierdził, że wnioskodawca wykonywał zlecone mu zadania, które polegały na pracy poza kanałem. W konsekwencji łączna ocena osobowych źródeł dowodowych w powiązaniu z dokumentacją pracowniczą nie pozwala na przyjęcie tezy, iż wnioskodawca wykonywał pracę mechanika w kanale remontowym stale i w pełnym wymiarze.

Powyższych argumentów nie zmienia fakt wystawienia wnioskodawcy świadectwa pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wystawienie takiego dokumentu może jedynie sugerować, że wnioskodawca w spornym okresie pracował w warunkach szczególnych. Można zatem stwierdzić, że stosowne świadectwo pracy stwarza pewne domniemanie faktyczne, które z racji tego iż ów dokument jest dokumentem prywatnym pozwala przeprowadzić postępowanie ponad wskazane w dokumencie okoliczności.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem treść świadectwa pracy oraz świadectwa pracy w szczególnych warunkach może podlegać weryfikacji. Dokonana przez pracodawcę w świadectwie pracy w szczególnych warunkach ocena charakteru zatrudnienia pracownika nie jest dla sądu wiążąca, dokument ten podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji gdy pomiędzy pracodawcą, a pracownikiem istnieje bliski stopień pokrewieństwa [brat], a świadectwo pracy w warunkach szczególnych zostało wystawione w toku postępowania.

Świadectwo pracy jako dowód z dokumentu prywatnego nie ma natomiast silniejszej mocy dowodowej niż dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron (por. w tym zakresie wyrok SN z dnia 5 października 2011 r. II UK 43/11 LEX nr 1108484) np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2005 r., II UK 15/05, LEX nr 603168 oraz wyroki tego Sądu z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, LEX nr 50890; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 474/03, OSNC 2005 nr 6, poz. 113; z dnia 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, LEX nr 707858; z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 117/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 167; z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, LEX nr 603161).

Biorąc pod uwagę materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie należało mieć na uwadze, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonych mu prac - rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych (tak wyrok Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 24 marca 2009 roku, I PK 194/2008, Lex Polonica nr 2339881, OSNP 2010/23-24 poz. 281).

Podsumowując powyższe argumenty należy podkreślić, iż zakres pracy wnioskodawcy nie ograniczał się do wykonywania prac mechanika w kanale remontowym, lecz polegał na wykonywaniu wszelkich czynności związanych z dokonywaniem napraw w pojazdach mechanicznych.

W tym miejscu trzeba wyraźnie podkreślić, iż do niższego wieku emerytalnego uprawnia wyłącznie wykonywanie pracy w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych [tak załącznik A dział XIV poz.16 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze]. Zatem nie każda praca na stanowisku mechanika podlega zaliczeniu do pracy w szczególnych warunkach. Dodatkowo należy podnieść, że wykonywanie pracy w samym kanale

nie musiało trwać przez osiem godzin dziennie. Jednak decydujące kryterium opiera się na rodzaju faktycznie powierzonych i wykonywanych prac.

Otóż wnioskodawca wykonywał wszystkie prace związane z naprawą pojazdów mechanicznych, a nie tylko prace, które ze swej istoty wymagały ich rozpoczęcia lub zakończenia poprzez wykonywanie pracy w kanale remontowym. W oparciu o zasady doświadczenia życiowego można wywnioskować, że skoro zakres prac wnioskodawcy obejmował usuwanie wszelkich awarii i usterek, to znaczy że wykonywał on prace wymagające pracy w kanale remontowym, jak i inne rodzajowo prace, które nie były wykonywane w takim kanale.

Naturalnie w toku dniówki roboczej wnioskodawca wykonywał zadania związane z pracą w kanale, jak wymontowanie skrzyni biegów, hamulców, zawieszenia, konserwacja podwozia. Jednakże wymienionych wyżej prac nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze. Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika (tak wyrok Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 4 czerwca 2008 roku, II UK 306/2007, Lex Polonica nr 2084760, OSNP 2009/21-22 poz. 290).

Nie można zaakceptować stanowiska pracodawcy, jak i samego wnioskodawcy, że jego obowiązki polegały wyłącznie na konserwacji podwozi samochodów. Tego rodzaju usługa nie była w okresie pracy wnioskodawcy [jak i obecnie] objęta standardowym zakresem prac mechanicznych. Po wtóre zakres prac uzgodniony w umowie o naukę zawodu [rzemiosła] nie obejmował tylko uzyskania kwalifikacji w tym zakresie.

Decydujące znaczenie dla oceny charakteru pracy wnioskodawcy w spornym okresie ma wykładnia § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przepis ten stanowi, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2008 roku, I UK 210/2007 OSNP 2009/5-6 poz. 75, z dnia 6 grudnia 2007 roku, III UK 66/2007, z dnia 4 października 2007 roku, I UK 111/2007 Lex Polonica nr 1800555, z dnia 19 września 2007 roku, III UK 38/2007 OSNP 2008/21-22 poz. 329, z dnia 14 września 2007 roku, III UK 27/2007 OSNP 2008/21-22 poz. 325).

Wnioskodawca pracował w kanałach remontowych, gdy wymagał tego rodzaj naprawy pojazdu mechanicznego, ale oprócz tego wykonywał także inne naprawy. W tych warunkach rodzaj pracy powierzonej ubezpieczonemu nie był pracą wykonywaną w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych. Wnioskodawca miał powierzony taki zakres obowiązków pracowniczych, który nie mógł być uznany za tożsamy z pracą w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych w pełnym wymiarze czasu pracy. Wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków, jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach.

Mając na uwadze powyższe rozważania należy zgodzić się ze skarżącym, że Sąd Okręgowy dokonał wadliwej wykładni prawa materialnego.

Zgodnie z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Omówione wyżej ustalenia Sądu Okręgowego nie budzą

wątpliwości, iż skarżący nie legitymuje się 15 letnim okresem wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Stąd przyznanie prawa do emerytury prowadzi do naruszenia treści art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W tym stanie rzeczy apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie, a zaskarżony wyrok podlega zmianie na podstawie art. 386 § 1 kpc.

Na zakończenie należy dodać, że ciężki stan zdrowia wnioskodawcy, w jakim obecnie się znajduje, nie ma wpływu na ustalenie prawa do emerytury. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie mają zastosowania zasady współżycia społecznego.